



WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

29 listopada 2023 r.

Sąd Najwyższy w Izbie Cywilnej w składzie:

SSN Marta Romańska (przewodniczący)

SSN Roman Trzaskowski

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 29 listopada 2023 r. w Warszawie
skargi kasacyjnej P. spółki akcyjnej w W.

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z 15 stycznia 2021 r., IV Ca 220/20,

w sprawie z powództwa R.W.

przeciwko P. spółce akcyjnej w W.

o zapłatę,

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w Katowicach do ponownego rozpoznania
i orzeczenia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 października 2019 r. Sąd Rejonowy w Sosnowcu zasądził od pozwanego P. S.A. na rzecz powoda R.W kwotę 55 207,16 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. Ustalił, że w dniu 21 listopada 2016 r. strony zawarły

umowę ubezpieczenia samochodu marki A., stanowiącego własność powoda. Przedmiotem tej umowy była ochrona pojazdu, jego części i wyposażenia od wszystkich ryzyk w zakresie autocasco. W zakresie ustalenia kosztów naprawy strony umowy przyjęły wariant serwisowy. W umowie ustalono także, że ochrona sumy ubezpieczenia nie ulegnie zmianie (nie ulegnie pomniejszeniu o wypłacone odszkodowanie). Wartość ubezpieczonego samochodu strony umowy określiły na 213 661 zł. Umowa przewidywała, że w okresie ubezpieczenia wartość samochodu powoda będzie stała za wyjątkiem przypadku szkody całkowitej, o jakiej mowa w §18 ust. 1 ogólnych warunków ubezpieczenia (dalej- o.w.u.).

W dniu 5 grudnia 2016 r. samochód powoda uległ uszkodzeniu. Jego wartość w chwili uszkodzenia pozwany ustalił na kwotę 185 000 zł, a koszt naprawy na kwotę 128 587,16 zł. Pozwany wypłacił powodowi odszkodowanie za uszkodzenie pojazdu w wysokości 73 980,00 zł. Od ustalonej przez siebie wartości pojazdu powoda w kwocie 185 000 zł pozwany odjął wartość pojazdu uszkodzonego, którą określił na kwotę 111 020 zł. Taki sposób ustalenia odszkodowania pozwany uzasadnił stwierdzeniem powstania szkody całkowitej, wynikającej z kosztów naprawy samochodu powoda wynoszącej co najmniej 70% jego wartości z chwili sprzed jego uszkodzenia. Powyższy sposób kalkulacji szkody był zdaniem pozwanego uzasadniony w świetle o.w.u., mających zastosowanie do umowy ubezpieczenia komunikacyjnego zawartej między stronami. Wartość samochodu powoda w chwili jego uszkodzenia wynosiła 200 900 zł.

Oceniając dowody przeprowadzone w sprawie Sąd pierwszej instancji uznał za w pełni wiarygodną opinię biegłego sądowego, który ustalił wartość samochodu powoda w stanie bezpośrednio przed jego uszkodzeniem, w wyniku zdarzenia z dnia 5 grudnia 2016 r. oraz koszty naprawy tego samochodu według wariantu serwisowego (z wyłączeniem ustalenia kosztów naprawy zgodnie z tzw. wariantem optymalnym przewidzianym w § 17 pkt 4 o.w.u.). Z tych względów, za wyjątkiem dowodu w postaci kalkulacji kosztów naprawy samochodu powoda ustalonych przez pozwaną na kwotę 128 587,16 zł., Sąd Rejonowy odmówił waloru wiarygodności pozostałym dowodom przeprowadzonym w sprawie, w tej części, w której odnosiły się one do kosztów naprawy samochodu powoda.

W ocenie Sądu Rejonowego żądanie powoda, oparte na art. 805 k.c., było zasadne. Istota sporu w rozpoznawanej sprawie sprowadzała się do ustalenia wysokości należnego powodowi odszkodowania. Powód wywodził swoje roszczenie z zawartej umowy ubezpieczenia autocasco, twierdząc, że szkoda powstała w jego pojeździe nie jest szkodą całkowitą (szkodą przekraczającą 70% wartości samochodu w stanie sprzed jego uszkodzenia). Stanowisko powoda w tym zakresie było uzasadnione. Z opinii biegłego wynikało bowiem, że wartość samochodu powoda w stanie sprzęt jego uszkodzenia wynosiła 200 900 zł. Koszt naprawy wynosił według pozwanego 128 587,16 zł, a według opinii biegłego koszty naprawy samochodu powoda w wariantcie serwisowym wynosiły 129 843,47 zł. Zatem koszty naprawy samochodu powoda wynosiły 64,63 % wartości w stanie sprzed jego uszkodzenia. Zgodnie z treścią umowy ubezpieczenia z dnia 21 listopada 2016 r. należne powodowi odszkodowanie powinno zatem odpowiadać wysokości kosztów naprawy samochodu w wariantcie serwisowym.

Sąd pierwszej instancji uznał, że skoro strony zawarły umowę ubezpieczenia autocasco w wariantcie serwisowym, to niedokonanie przez powoda naprawy pojazdu w ogóle, czy też niedokonanie naprawy pojazdu przy użyciu części oryginalnych, nie pozbawia powoda prawa żądania odszkodowania odpowiadającego wysokości kosztów naprawy samochodu w serwisie i przy użyciu części oryginalnych, gdyż postanowienie umowne zawarte w § 17 ust. 7 o.w.u. jest niedozwolonym postanowieniem umownym i w związku z tym jest bezskuteczne w stosunku do powoda zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. Sąd Rejonowy stwierdził, że postanowienie umowne dotyczące zwrotu kosztów naprawy pojazdu przy zastosowaniu cen serwisowych wymusza na ubezpieczającym obowiązek naprawy pojazdu, celem uzyskania odszkodowania w wyższej wysokości, co pozostaje w sprzeczności z dobrymi obyczajami. Z treści § 17 ust. 7 o.w.u. wynika bowiem, że w razie nieprzedstawienia rachunków lub faktur VAT, o których mowa w ustępie 5, P. wypłaca bezsporną część odszkodowania ustalonego na podstawie wyceny P. sporządzonej w oparciu o zasady zawarte w systemie Audatex, Eurotax lub DAT, z zastosowaniem norm czasowych operacji naprawczych określonych przez producenta pojazdu, stawki za roboczogodzinę ustalonej przez P., cen części zamiennych ustalonych w systemie Audatex, Eurotax lub DAT w wariantcie

optymalnym oraz cen materiałów lakierniczych i normaliów zawartych w systemach Audatex, Eurotax lub DAT. Dokonanie wyceny w ten sposób nie pozbawia ubezpieczonego możliwości ustalenia wysokości odszkodowania na zasadach określonych w ust. 5, po przedłożeniu rachunków lub faktur VAT o których mowa w ust. 5.

Stwierdzając, że koszty naprawy samochodu powoda wynosiły 129 843,47 zł, a powód otrzymał tytułem odszkodowania kwotę 73 980,00 zł, Sąd Rejonowy przyjął, że należne powodowi odszkodowania wynosi 55 863,47 zł. Powództwo obejmujące żądanie zapłaty 55 207,16 zł podlegało zatem uwzględnieniu w całości.

Wyrokiem z dnia 15 stycznia 2021 r. Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił apelację pozwanego. Uznał ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd pierwszej instancji za prawidłowe. Zdaniem Sądu drugiej instancji istota sprawy sprowadzała się do sposobu ustalenia należnego powodowi odszkodowania, z uwzględnieniem postanowień umowy zawartej przez strony. Był to zatem spór co do prawa. W ocenie Sądu drugiej instancji powód został zmuszony do wystąpienia z powództwem gdyż pozwany wadliwie zakwalifikował szkodę, jako szkodę tzw. całkowitą i w związku z tym wyliczył wysokość należnego powodowi odszkodowania na 73 980 zł. Do pewnego momentu spór pomiędzy stronami, także na etapie postępowania sądowego, był skoncentrowany wyłącznie na tej kwestii. Stanowisko pozwanego w zakresie charakteru szkody podlegającej naprawieniu, prezentowane w odpowiedzi na pozew, było w ocenie Sądu Okręgowego zupełnie bezpodstawne. Już ustalenie wartości pojazdu przed szkodą i wysokości kalkulowanych kosztów naprawy w postępowaniu likwidacyjnym, nie dawało podstawy do kwalifikowania szkody jako szkody całkowitej. Zestawienie ustalonej przez pozwanego wartości pojazdu powoda na dzień szkody (185.000 zł), z oszacowanym przez pozwanego kosztem naprawy pojazdu (128.587,16 zł) nie daje 70 % wartości pojazdu lecz 69,5 %. W istocie zatem pozwany przyznał, że według kalkulacji, której sporządzenie zlecił, nie zachodził przypadek szkody całkowitej. Jednoznacznie wynika to z postanowień § 3 pkt 63 lit. a o.w.u., gdzie wskazano, że w ubezpieczeniu AC szkodą całkowitą jest uszkodzenie pojazdu w takim zakresie, że koszty jego naprawy, ustalone według zasad określonych w § 18 ust 2 o.w.u., przekraczają 70% wartości pojazdu w dniu ustalenia odszkodowania.

Sąd Okręgowy podkreślił, że dopiero w toku postępowania sądowego pozwany sformułował dalej idący zarzut, odwołując się do postanowień § 17 ust 7 o.w.u. W apelacji pozwany kwestionował w istocie rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji uznające to postanowienie umowne za klauzulę niedozwoloną. W tym kontekście za prawidłowo sformułowane należało uznać jedynie zarzuty naruszenia art. 353¹ i art. 384 § 1 k.c. w związku z § 17 ust. 7 o.w.u. oraz zarzut naruszenia art. 385¹ § 2 k.c.

Sąd drugiej instancji uznał te zarzuty za niezasadne. Ocenił, że Sąd pierwszej instancji prawidłowo uznał postanowienie umowne ujęte w § 17 ust. 7 o.w.u. za niedozwoloną klauzulę umowną. Było to postanowienie umowy zawartej przez przedsiębiorcę z konsumentem, której treść nie była uzgodniona z nim indywidualnie oraz kształtowała prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszała jego interesy. Takie postanowienie słusznie zostało zakwalifikowane, zgodnie z art. 385¹ § 1 i 2 k.c., jako niewiążące konsumenta.

Sąd Okręgowy stwierdził, że w umowie ubezpieczenia autocasco stanowiącej podstawę odpowiedzialności ubezpieczyciela, strony mają swobodę w kształtowaniu warunków, na jakich dojdzie do ustalenia wysokości odszkodowania i jego wypłaty w razie zajścia wypadku ubezpieczeniowego. Pomimo tego postanowienie zawarte w § 17 ust. 7 o.w.u. ma charakter postanowienia niedozwolonego, chociaż samo uzależnienie sposobu określenia odszkodowania od przedstawienia rachunku dokumentującego naprawę nie może być postrzegane jako wykraczające poza zasadę swobody umów i godzące w interesy konsumenta w sposób rażący. Jednakże sposób w jaki ujęto to w § 17 ust. 7 o.w.u., w powiązaniu z pozostałymi postanowieniami o.w.u., skutkuje rażącym naruszeniem interesu konsumenta, wyrażającym się tym, że w razie zaistnienia jakiegokolwiek sporu pomiędzy ubezpieczającym i ubezpieczycielem co do sposobu ustalenia wysokości odszkodowania, bądź co do sposobu kwalifikacji szkody jako całkowitej lub częściowej, „tak sformułowane postanowienia pozbawiają, a co najmniej w wielu sytuacjach faktycznych pozbawiać mogą poszkodowanego konsumenta możliwości uzyskania odszkodowania w pełnym wymiarze. Uzależniają bowiem wysokość tego odszkodowania od faktycznego przeprowadzenia naprawy przedmiotowego pojazdu”.

Sąd Okręgowy stwierdził, że to poszkodowany decyduje, czy dokona naprawy uszkodzonej rzeczy, czy też przyjmie odszkodowanie, będące następstwem oszacowania kosztów naprawy pojazdu. Nie można zatem uznać za dozwolone takich postanowień umownych, które w razie zaistnienia jakiegokolwiek sporu co do wysokości należnego odszkodowania oraz co do sposobu likwidacji szkody, zmuszają faktycznie poszkodowanego „do fizycznej naprawy pojazdu po to, aby wypełnić warunki ubezpieczenia i uzyskać w pełni należne mu odszkodowanie”. W takiej sytuacji obowiązywanie § 17 ust. 7 o.w.u. zmusza poszkodowanego do naprawienia pojazdu, podczas gdy obowiązku naprawienia pojazdu poszkodowany nie ma, bądź zmusza poszkodowanego do wystąpienia z powództwem, przy oczekiwaniu na naprawę pojazdu lub oczekiwaniu na otrzymanie należnego odszkodowania do chwili rozstrzygnięcia sporu.

Pozwany w skardze kasacyjnej od wyroku Sądu Okręgowego zarzucił naruszenie prawa materialnego, art. 363 § 1 k.c., art. 353¹ k.c. i art. 384 § 1 k.c. w zw. z § 17 ust. 7 o.w.u., art. 385¹ § 2 k.c., art. 16 pkt 4 i 5 ustawy z dnia 11 września 2015 r. o działalności ubezpieczeniowej i reasekuracyjnej oraz art. 805 w zw. z art. 384 k.c. i § 17 ust. 7 o.w.u., art. 824¹ § 1 k.c. oraz naruszenie art. 382 w zw. z art. 227 k.p.c. Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w Katowicach.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Sąd Okręgowy stwierdził zasadnie, że w umowie ubezpieczenia autocasco strony tej umowy mają swobodę w ukształtowaniu warunków ustalenia wysokości odszkodowania i jego wypłaty w przypadku zajścia wypadku ubezpieczeniowego. Wyrażone przez Sąd drugiej instancji stanowisko, że „jest wyłącznie rzeczą poszkodowanego, czy dokona naprawy uszkodzonej rzeczy, czy też przyjmie odszkodowanie, będące następstwem oszacowania kosztów naprawy pojazdu” było związane z dokonaną oceną § 17 ust. 7 o.w.u. jako niedozwolonego postanowienia umownego. Sąd Okręgowy wyraził jednoznacznie także stanowisko, że uzależnienie sposobu określenia wysokości odszkodowania w o.w.u. „od przedstawienia rachunku dokumentującego naprawę nie może być postrzegane jako wykraczające poza

zasadę swobody umów”. Brak jest zatem podstaw do uznania za uzasadnione zarzutów naruszenia art. 353¹ k.c. i art. 384 § 1 k.c. Sąd drugiej instancji nie powołał także jako podstawy rozstrzygnięcia art. 363 § 1 k.c. Argumentacja przytoczona przez Sąd Okręgowy w uzasadnieniu zaskrzonego wyroku nie uzasadnia przypisania mu zastosowania tego przepisu i przyjęcia, że zasady dotyczące sposobu naprawienia szkody określone w art. 363 § 1 k.c. mają zastosowanie do sposobu ustalenia przez ubezpieczyciela odszkodowania w przypadku umowy ubezpieczenia autocasco. Sąd Okręgowy stwierdził wyraźnie, że zakwestionowanie sposobu ustalenia odszkodowania, zgodnie z treścią § 17 ust. 7 o.w.u., było następstwem uznania tego postanowienia za postanowienie niedozwolone i braku związania nim powoda zgodnie z art. 385¹ § 2 k.c. Właściwą podstawę do kwestionowania tego stanowiska mógł zatem stanowić zarzut naruszenia tego przepisu.

W skardze kasacyjnej skarżący zasadnie zarzucił naruszenie art. 385¹ § 2 k.c. przez jego nieprawidłowe zastosowanie. Stwierdzenie przez Sąd drugiej instancji, że postanowienia o.w.u. nie były uzgadniane z powodem indywidualnie, a treść § 17 ust. 7 rażąco narusza interesy powoda jako konsumenta, nie było wystarczające do uznania tego postanowienia za abuzywne. Na gruncie art. 385¹ § 2 k.c. istotne jest bowiem stwierdzenie, czy określone postanowienie umowne nie wiąże konsumenta z przyczyn określonych w art. 385¹ § 1 k.c., co wymaga przeprowadzenia również oceny, czy postanowienia umowne określają główne świadczenia stron, gdyż w takim przypadku mogą być uznane za niedozwolone jedynie wówczas, gdy nie zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Sąd Okręgowy nie dokonał oceny § 17 ust. 7 o.w.u. w tym zakresie.

Sąd drugiej instancji ocenił, że samo uzależnienie sposobu ustalenia odszkodowania od przedstawienia rachunku dokumentującego naprawę nie może być postrzegane jako godzące w interesy konsumenta. Taki warunek wypłaty odszkodowania według wariantu tzw. serwisowego jest istotą postanowienia umownego zawartego w § 17 ust. 7 o.w.u. Sąd Okręgowy stwierdził, że za oceną, iż postanowienie to rażąco narusza interes konsumenta decyduje „powiązanie” § 17 ust. 7 o.w.u. z pozostałymi postanowieniami umowy, skutkujące tym, „że w razie zaistnienia jakiegokolwiek sporu pomiędzy stronami” może dojść do pozbawienia

konsumenta możliwości uzyskania odszkodowania w pełnym wymiarze. Sąd Okręgowy podkreślił, że „najbardziej wyrazistym przykładem skutku jaki ma wprowadzenie do umowy takiego właśnie postanowienia, jak zamieszczenie w § 17 ust.7, jest rozpatrywany przypadek, gdzie pozwany w sposób całkowicie bezpodstawny” zaniżył wysokość odszkodowania. Ta część argumentacji zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd drugiej instancji ocenił abuzywność § 17 ust. 7 o.w.u. z perspektywy sposobu wykonania umowy przez pozwanego, co nie znajduje uzasadnienia, gdyż niedozwolony charakter postanowienia umownego ocenia się z uwzględnieniem okoliczności istniejących w chwili zawierania umowy. Za uznaniem postanowienia umownego za postanowienie niedozwolone nie może przemawiać również stwierdzenie, że jego treść nie zabezpiecza przed wystąpieniem sporu między stronami. Ochrona konsumenta na gruncie art. 385¹ k.c. obejmuje bowiem określony zakaz umownego ukształtowania treści umowy.

Uznanie za zasadny zarzutu naruszenia art. 385¹ § 2 k.p.c. uzasadniało także stwierdzenie zasadności zarzutów dotyczących wadliwego przyjęcia przez Sąd drugiej instancji, że koszty naprawy z uwzględnieniem cen części oryginalnych w sytuacji nieprzedstawienia rachunków lub faktur VAT za naprawę było objęte zakresem ubezpieczenia autocasco. Określenie właściwego sposobu naprawienia szkody było bowiem związane z prawidłowym rozstrzygnięciem kwestii dotyczącej związania stron § 17 ust. 7 o.w.u.

Wobec stwierdzonych wyżej przyczyn uwzględnienia powództwa i oddalenia apelacji pozwanego przez Sąd Okręgowy, związanych z uznaniem za abuzywne postanowień § 17 ust. 7 o.w.u., brak jest podstaw do stwierdzenia, że zarzucane w skardze kasacyjnej naruszenie art. 382 w zw. z art. 227 k.p.c., na skutek pominięcia treści opinii uzupełniającej biegłego M.G. w zakresie określenia wysokości kosztów naprawy pojazdu powoda, mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, co zgodnie z treścią art. 398³ § 1 pkt 2 stanowi podstawę skonstruowania zarzutu naruszenia przepisów postępowania. Ocena, czy wysokość odszkodowania została ustalona prawidłowo musi być bowiem poprzedzona stwierdzeniem, który ze sposobów ustalenia odszkodowania określonych w o.w.u. znajdował zastosowanie.

Z uwagi na zasadność części zarzutów skargi kasacyjnej zaskarżony wyrok podlegał uchyleniu na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c.

[a!]